

PRZEMÓWIENIE OKOLICZNOŚCIOWE

**ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA
STYCZNIOWEGO**

Styczeń 2013

Opracował:
Kazimierz Cegliński

W latach 1860-1862 w Warszawie organizowano manifestacje patriotyczne z okazji rocznic historycznych. Ogromne tłumy gromadziły się w warszawskich kościołach, podczas których przypomniano dzieje Polski i śpiewano pieśni patriotyczne. Najczęściej rozbrzmiewały wówczas pieśni „*Jeszcze Polska nie zginęła*” i „*Boże coś Polskę*”. Szczególnie mocno akcentowano słowa tej ostatniej pieśni- „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”. Często po wyjściu z kościoła ludność śpiewała pieśni niosąc sztandary. Podczas jednej z takich manifestacji, 8 kwietnia 1861 roku, wojska rosyjskie zaatakowały ¹⁴ tłum ludzi na Placu Zamkowym zabijając ponad sto osób, raniąc kilkaset.

Ani ta masakra, ani aresztowania i zsyłanie na Syberię, ani osadzanie za murami Cytadeli Warszawskiej nie osłabiły ruchu patriotycznego. Przeciwnie- manifestacje objęły cały kraj i coraz częściej rozmawiano o potrzebie rozpoczęcia walki wyzwoleńczej z zaborcą. Zaczęły powstawać tajne organizacje. I tak powstał Centralny Komitet Narodowy, który po wybuchu powstania 22 stycznia 1863 roku przekształcił się w Tymczasowy Rząd Narodowy. Powstanie było przewidziane

na wiosnę 1863 roku, lecz pobór do wojska w połowie stycznia 1863 roku nazwany „branką”, zmusił Centralny Komitet Narodowy do przyspieszenia wybuchu powstania. Służba wojska przeważnie odbywana daleko w głębi Rosji trwała wówczas nawet ponad 20 lat. W bardzo trudnej sytuacji jesienią 1863 roku władzę nieograniczoną nad powstaniem i władzę dyktatorską objął Romuald Traugutt- były oficer armii carskiej. Romuald Traugutt postanowił luźne oddziały powstańcze przekształcić w regularne wojsko polskie oraz zwiększyć ich liczebność. Chłopom przyznał ziemię, żeby chętniej pomagali powstańcom i sami wstępowali w jej szeregi. Dzięki temu powstanie przybierało na sile. W lipcu 1864 roku został aresztowany z czterema członami Rządu Narodowego.

Po procesie 5 sierpnia wszystkich powieszono. Niektóre oddziały powstańcze walczyły jeszcze do wiosny 1865 roku. Po upadku powstania władze zaborcze z nienawiścią odnosiły się do wszystkiego co polskie; nawet zaprzestano używać nazwy Królestwo Polskie; zastępując je nazwą Kraj Przywiślański. Nastąpiły czasy brutalnej rusyfikacji. Powstanie skończyło się klęską, ale wzmocniło poczucie jedności narodu polskiego i pogłębiło patriotyzm. Przyczyniło się to do

zniesienia pańszczyzny. Myśl o wolnej ojczyźnie nie opuściła Polaków. Co działo się w tym czasie na Ziemi Wareckiej i w najbliższej okolicy. Naczelnikiem powstania w Warce został ksiądz Wincenty Grodzicki. W październiku 1863 roku za dostarczanie powstańcom koni i ekwipunku został skazany na 10 lat katorgi na Syberii.

Oddział mjr Władysława Grabowskiego z 17 na 18 maja wieczorem przeprowił się na drugi brzeg Pilicy pomiędzy Lechonicami a Zastrużem. Noc z 17 na 18 maja spędzili w Nowej Wsi. Powstańcy zmęczeni do granic wytrzymałości wpadli w kamienny sen. Wtedy zostali zaatakowani ze wszystkich stron przez przeważające siły Moskali. Gwałtowny atak kawalerii rosyjskiej został zatrzymany przez strzelców i kosynierów. Ich opór ^{1a/}złamał się po nadejściu piechoty rosyjskiej. Zginęło ponad 30 powstańców, 20 rannych Rosjanie wzięli do niewoli. Grabowski z resztą oddziału wydostał się z okrążenia. Część z nich zasiliła oddział Kononowicza.

Ksiądz Agrypin Konarski od 1862 roku aktywnie uczestniczył w akcji na rzecz zbliżającego się powstania. Był kapucynem i misjonarzem, spowiednikiem i żołnierzem z oddziału Kononowicza. Aresztowany w Warce 3 czerwca został

przewieziony do Cytadeli Warszawskiej i skazany na karę śmierci. Egzekucję wykonano 12 czerwca 1863 roku o godzinie 6 rano. Na rozkaz Rządu Narodowego rozdzwoniły się wszystkie dzwony w Warszawie.

Paweł Gąsior-^{gąsior} jego oddział liczący ponad 200 powstańców przeprowił się przez Wisłę pod Ryczywołem, chroniąc się w Puszczy Kozienskiej. Na noc z 14 na 15 lutego 1864 roku zatrzymał się we wsi Lipa pod Głowaczowem i tam jego oddział zostaje rozбит. Po stronie powstańców było około 40 poległych, 80 rannych i 14 dostało się do niewoli.

Do rodzin, które poniosły straty ludzkie i materialne w powstaniu styczniowym należą Komorniccy z Grabowa nad Pilicą. Dwudziestodwuletni Władysław Komornicki, adiutant Kononowicza poległ na polach wsi Zawady 2 czerwca 1863 roku. Został przez dragonów bestialsko zarąbany szablami. Władysław wciągnął do konspiracji swoich braci- Stanisława i Augustyna. Stanisław przyłączył się do oddziału Kononowicza. Po śmierci brata wyemigrował za granicę, zmarł w 1904 roku. Augustyn był kwatermistrzem u Kononowicza; zmarł w 1895 roku.

Roman Komornicki, stryjeczny brat Władysława, Stanisława i Augustyna został zesłany na Syberię. Po powrocie z zesłania zamieszkał u Augustyna w Grabowie. Zmarł w 1878 roku mając 35 lat. Można powiedzieć, że głównym bohaterem działającym w czasie powstania styczniowego na Ziemi Wareckiej i okolicy był płk. Władysław Kononowicz, były oficer armii carskiej. Stoczył kilkanaście bitew z Moskalami w okolicy Warki. Jego oddział liczył od 500 do 1000 żołnierzy. Czasem prowadził wspólne akcje z Dionizym Czachowskim.

W Warku i okolicy pobudowano pomnik- kopiec ku czci Kononowicza, Łabędzkiego i Nałęcz-Sadowskiego na błoniach nad Pilicą. Co roku 22 stycznia odbywają się pod tym pomnikiem uroczystości patriotyczne poświęcone pamięci poległych powstańców. Należy podkreślić że na terenie Ziemi Wareckiej i najbliższej okolicy, tj. w kościołach, na cmentarzach, w lasach, przy drogach jest wiele pomników, tablic, kapliczek, krzyży ku czci poległych w Powstaniu Styczniowym. W 2009 roku w 70 rocznicę września z inicjatywy i przy współudziale Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Warce oraz dzięki wsparciu Burmistrza Warki Pana Zygmunta Pałczyńskiego została wydana książka autorstwa dr Remigiusz Matyjasa o nakładzie 2 tyś. egzemplarzy: "Spotkania z pomnikami i historią- Warka i okolice", upamiętniająca dzieje Ziemi Wareckiej od 1656 roku do chwili obecnej. Jeden z rozdziałów tej książki „Śpijcie spokojnie Święci Męczennicy" jest poświęcony Powstaniu Styczniowemu na Ziemi Wareckiej. Książka ta będzie dla wielu pokoleń historycznym przewodnikiem, informującym co działo się na przestrzeni wieków w samej Warce i najbliższej okolicy. Jest jeszcze do nabycia w Urzędzie Miejskim w Warce.

pobudowano pomnik-kopiec ku czci Kononowicza, Łabędzkiego i Nałęcz-Sadowskiego na błoniach nad Pilicą. Co roku 22 stycznia odbywają się ^(22.12.1) pod tym pomnikiem uroczystości patriotyczne poświęcone pamięci poległych powstańców. Należy podkreślić, że na terenie Ziemi Wareckiej i najbliższej okolicy, tj. w kościołach, na cmentarzach, w lasach, przy drogach jest wiele pomników, tablic, kapliczek, krzyży ku czci poległych w powstaniu styczniowym. W 2009 roku w 70 rocznicę września z inicjatywy i przy współudziale Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Warce oraz dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta i Gminy Warka została wydana książka autorstwa dr Remigiusza Matyjasa o nakładzie 2 tys. egzemplarzy: *„Spotkania z pomnikami i historią- Warka i okolice”*, upamiętniająca dzieje Ziemi Wareckiej od 1656 roku do chwili obecnej. Jeden z rozdziałów tej książki *„Śpijcie spokojnie Święci Męczennicy”* jest poświęcony Powstaniu Styczniowemu na Ziemi Warckiej. Książka ta będzie dla wielu pokoleń historycznym przewodnikiem, informującym co działo się na przestrzeni wieków w samej Warce i najbliższej okolicy.

Pan Jan Stanisław Ciechanowski - Minister Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, po otrzymaniu książki „Spotkania z pomnikami i historią Warka i okolice” przesłał wyjątkowo serdeczne podziękowanie, napisał m.in. „Książka ta w przystępnej i atrakcyjnej formie przekazuje , jak wiele ważnych historycznych wydarzeń rozegrało się w Warce i jej okolicach, to duża wartość tego opracowania, tak bardzo eksponującego znaczenie pamięci”.

Dziękuję za uwagę.

Warka, dnia 22 stycznia 2013 r.

Opracował:

Kazimierz Cegliński

Prezes Koła ZKR~~o~~ i BWP w Warce